

**XXVIII Pielgrzymka**  
**Ruchu Rodzin Nazaretańskich**  
na Jasną Górę  
26 IV 2025

*Słudzy daru pojednania*  
(por. 2 Kor 5, 18)

Rok Jubileuszowy AD 2025

**Program**

- 10.00 – powitanie grup i zawiązanie wspólnoty (sala o. Kordeckiego)  
konferencja i świadectwo
- 12.00 – Eucharystia (bazylika)
- 13.15 – przerwa na posiłek
- 14.30 – Odnowienie zawierzenia Matce Bożej (kaplica Matki Bożej)
- 15.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu i koronka do Miłosierdzia Bożego (bazylika)
- 16.00 – błogosławieństwo i rozesłanie

## Medytacja

### Z Ewangelii według św. Mateusza:

*Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: „Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?” Jezus mu odrzekł: „Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.*

*Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał rozliczyć się ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby tak dług odzyskać. Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam. Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował.*

*Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwył go i zaczął dusić, mówiąc: Oddaj, coś winien! Jego współsługa upadł przed nim i prosił go: Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu.*

*Współsłudzy jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło.*

*Wtedy pan jego wezwał go przed siebie i rzekł mu: Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinieneś być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą? I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu. (Mt 18, 21-35)*

### Rozważanie:

Kiedy po raz pierwszy zostałem wyświęcony na kapłana, wierzyłem, że ponad 50 procent wszystkich problemów wynika z nieprzebaczenia. Po dziesięciu latach posługi zrewidowałem swoje szacunki i utrzymywałem, że 75 do 80 procent wszystkich problemów zdrowotnych, małżeńskich, rodzinnych i finansowych wynika z nieprzebaczenia. Teraz, po ponad dwudziestu latach posługi, doszedłem do wniosku, że ponad 90 procent wszystkich problemów ma swoje korzenie w nieprzebaczeniu.

Jeśli większość problemów bierze się z nieprzebaczenia, to możemy zrozumieć, dlaczego Jezus kładzie tak wielki nacisk na przebaczenie. Kiedy Piotr zasugerował Jezusowi, że powinniśmy przebaczyć siedem razy (Mt 18, 21), miał rację. „Siedem” w Biblii oznacza nieskończoną liczbę razy; więc Piotr powiedział, że powinniśmy przebaczać w nieskończoność. Jest to odpowiedź właściwa, ale nie stawia ona jeszcze właściwego akcentu. Jezus ogłosił, że powinniśmy przebaczać „siedemdziesiąt razy siedem”, czyli nieskończenie wiele po nieskończonej ilości razy (Mt 18, 22). Jezus kładzie jeszcze większy akcent na przebaczenie, mówiąc, że królestwo Boże jest kwestią przebaczenia, a ci, którzy nie przebaczą, są wydawani katom (Mt 18, 34).

## Rozważania różańcowe – część radosna

Rozważania do medytacji i tajemnic różańca zostały zaczerpnięte z publikacji o przebaczeniu – *Book on Forgiveness* (1999) na stronie: [www.presentationministries.com](http://www.presentationministries.com).

### Tajemnica 1.

#### Z Ewangelii według św. Mateusza:

*Wy zatem tak się módlcie: (...) I przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili (...). Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień. (Mt 6, 8.12.14-15)*

*Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą. (Mt 7, 2)*

#### Z Katechizmu Kościoła Katolickiego:

Powinno wzbudzać w nas przerażenie to, że strumień miłosierdzia nie może przeniknąć do naszego serca tak długo, jak długo nie przebaczyliśmy naszym winowajcom. Miłość, podobnie jak Ciało Chrystusa, jest niepodzielna: nie możemy miłować Boga, którego nie widzimy, jeśli nie miłujemy brata i siostry, których widzimy (Por. I J 4, 20). Gdy odmawiamy przebaczenia naszym braciom i siostram, nasze serce zamyka się, a jego zatwardziałość sprawia, że staje się ono niedostępne dla miłosiernej miłości Ojca. (...)

Ta prośba jest tak ważna, że tylko do niej powraca Pan i rozwija ją w Kazaniu na Górze (Por. Mt 6, 14-15; 5, 23-24; Mk 11, 25). To główne wymaganie tajemnicy Przymierza jest niemożliwe do wypełnienia przez człowieka. Ale „dla Boga wszystko jest możliwe”. (KKK 2840-2841)

#### Rozważanie:

Kiedy uczniowie Jezusa poprosili Go, aby nauczył ich, jak się modlić, powiedział im, aby modlili się, by im przebaczone tak, jak oni przebaczą (Mt 6, 12). Kościół nazywa tę prośbę „zadziwiająca” i „przerażająca” (KKK 2838, 2840). Modlitwa raczej nam zaszkodzi niż nam pomoże, jeśli nie przebaczymy. Jest to jedyny punkt Modlitwy Pańskiej, który Jezus natychmiast skomentował (KKK 2841). Powtórzył: „Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień” (Mt 6, 14-15). Jezus nalega na przebaczenie. Musimy przekazywać dalej przebaczenie, które On nam dał przez przelanie swojej krwi na Kalwarii.

Jak często musimy przebaczać?

– Siedemdziesiąt razy siedem, czyli bez końca, zawsze (zob. Mt 18, 22).

Czy są jakieś grzechy, których nie musimy wybaczać?

– Nie, Pan wzywa nas do przebaczenia wszystkich grzechów – nawet gwałtu, morderstwa, nadużyć, cudzołóstwa itp.

Czy gdy przebaczymy, przyzwalamy na grzech?

– Nie, Pan przebacza wszystkie nasze grzechy a zarazem nie przyzwala na żaden z nich (zob. J 8, 11).

Czy musimy przebaczyć, jeśli osoba, która nas obraziła, nie żałuje?

– Tak, ofiarowanie przebaczenia ma charakter uprzedzający – zanim zostaniemy o nie poproszeni lub nawet jeśli nigdy nie zostaniemy o nie poproszeni.

Czy musimy przebaczyć, jeśli dana osoba nadal nas krzywdzi?

– Tak, wisząc na krzyżu, Jezus przebaczył swoim wrogom, podczas gdy oni nadal pluli na Niego i bluźnili Mu (zob. Łk 23, 34-35).

Jak szybko powinniśmy przebaczyć?

– Natychmiast (Mt 5, 25). Dopóki nie przebaczymy, znajdujemy się w więzieniu stworzonym przez samych siebie, a nasza relacja z Bogiem tkwi w martwym punkcie.

## Tajemnica 2.

*Dlatego powiadam wam: „Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wiercie, że otrzymacie. A kiedy stajecie do modlitwy, przebaczcie, jeśli macie co przeciw komu, aby także Ojciec wasz, który jest w niebie, przebaczył wam wykroczenia wasze”.*

*(Mk 11, 24-25)*

*Odpuść przewinę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy. Gdy człowiek żywi złość przeciw drugiemu, jakże u Pana szukać będzie uzdrowienia?*

*(Syr 28, 2-3)*

### Rozważanie:

Jezus nalega na przebaczenie, ponieważ nieprzebaczenie jest trucizną. Jest jak toksyczna substancja. Jest „gorzkim korzeniem”, przez który wielu może się „skalać” (zob. Hbr 12, 15). Ludzie nieprzebaczający są jak nosiciele śmiertelnej choroby. Powinni zostać poddani kwarantannie, dopóki nie wybaczą. W przeciwnym razie inni mogą zarazić się ich nieprzebaczeniem. Ludzie nieprzebaczający przypominają dilerów narkotyków. Każdy, kto napije się z ich kielicha nieprzebaczenia, pozwala się odurzyć, i ostatecznie doprowadza swoje życie do ruiny.

Wyrok, który wydajemy na innych, będzie wydany na nas (Mt 7, 2). Nieprzebaczenie jest śmiertelną trucizną, która odcina nas od daru przebaczenia (Mt 6, 12.15), uzdrowienia (Syr 28, 3), modlitwy (Mk 11, 24-25) i służby Bożej (Mt 5, 23-24).

Następnie, gdy jesteśmy oddzieleni od tych łask, zostajemy „wydani katom” (Mt 18, 34). Tymi katami nie są ludzie. To coś o wiele gorszego: doświadczenia takie, jak strach, depresja, frustracja, niepokój, nienawiść do samego siebie i samotność. Gdy tacy kaci nas dopadną, schodzimy na poziom egzystencji naznaczony bezowocnymi, obsesyjnymi i ucieczkowymi działaniami.

Brak przebaczenia wtrąca nas w stworzone przez nas same więzienie, w którym nie możemy działać w sposób wolny. Papież Jan Paweł II nauczał, że przebaczenie jest przywróceniem wolności samemu sobie, jest kluczem do naszej celi więziennej, który trzymamy we własnej dłoni. Tak więc, wbrew powszechnej opinii, wielu ludzi doświadcza poniżenia nie dlatego, że przebaczyli, ale dlatego, że nie przebaczyli. Brak przebaczenia skutkuje współzależnieniem i zniewoleniem przez raniące nas nadużycia.

Objawem nieprzebaczenia jest ostatecznie brak przebaczenia samemu sobie. Ten symptom sam zniknie, jeśli prawdziwie przebaczymy innym i poprosimy o modlitwę o uzdrowienie.

### Tajemnica 3.

#### Z Ewangelii według św. Łukasza:

*Gdy przyszli na miejsce, zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”. (Łk 23, 33-34)*

#### Rozważanie:

Przebaczenie jest decyzją o przyjęciu Bożej łaski, aby porzucić urazę z powodu grzechów popełnionych przeciwko nam i wyrazić to poprzez okazanie miłosierdzia tym, którzy przeciwko nam zgrzeszyli.

Przebaczenie jest decyzją, a nie uczuciem. Kiedy Jezus wisiał na krzyżu, powtarzał: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). Jezus z trudem łapał oddech i wykrwawiał się na śmierć, podczas gdy widzowie pluli na Niego i bluźnili Mu. Jezus czuł się gorzej niż ktokolwiek kiedykolwiek się czuł. Nic nie sprzyjało temu, aby nam przebaczył, ale podjął decyzję, by to uczynić.

Przebaczenie jest decyzją o przyjęciu Bożej łaski potrzebnej do przebaczenia. Przebaczenie jest po ludzku rzeczą niemożliwą. „Błądzić jest rzeczą ludzką, przebaczać jest rzeczą boską”. Tylko Bóg może przebaczyć. Przebaczenie drugiemu człowiekowi jest cudem większym niż uzdrowienie wielu ludzi z najbardziej zaawansowanego stadium raka. Jednak Bóg uczyni ten cud dla nas.

Przebaczenie jest boskie. Jest nadprzyrodzoną odpowiedzią na raniący nas grzech. W czysto naturalny sposób, kiedy dotyka nas grzech, pielęgnujemy poczucie urazy i zrywamy z grzesznikami, oddalając się od nich lub przynajmniej dystansując się emocjonalnie. W akcie przebaczenia zbliżamy się do grzeszników, obejmujemy ich i wyciągamy do nich rękę, i pozbywamy się urazy.

Co się stanie, jeśli przebaczymy, lecz nie zapomnimy?

– Nie mamy mocy ani do przebaczenia, ani do zapomnienia. Jeśli Pan dał nam łaskę, aby przebaczyć, to da również łaskę, by zapomnieć. Nie oznacza to, że zaczniemy mieć amnezję, ale doznamy uzdrowienia pamięci. Papież Jan Paweł II nauczał: „Przebaczyć i pojednać się oznacza oczyścić pamięć z nienawiści, urazy, pragnienia zemsty; oznacza uznać za brata nawet tego, kto nas skrzywdził; oznacza nie dać się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężać (por. Rz 12, 21)”<sup>1</sup>. Papież Jan Paweł II uczył również: „jest oczywiste, że nie można pozostawać więźniem przeszłości, jednostki i narody potrzebują swego «oczyszczenia pamięci», aby zło przeszłości nie odrodziło się na nowo. Rzecz nie w tym, aby zapomnieć o minionych wydarzeniach, ale by odczytać je w nowym duchu, ucząc się właśnie z bolesnych doświadczeń, że tylko miłość buduje, a nienawiść niesie zniszczenie i ruinę”<sup>2</sup>.

Zapomnienie grzechów oznacza, że nie pojawia się w nas szczególne ukłucie, gdy przypomnimy sobie grzechy popełnione przeciwko nam. Jeśli wspomnienie tych grzechów sprawia nam ból, to albo potrzebujemy uzdrowienia, albo jeszcze nie przebaczyliśmy prawdziwie.

## Tajemnica 4.

### Z Listu do Rzymian:

*Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami.*

(Rz 5, 8)

### Rozważanie:

Z natury nie chcemy przebaczać, ale Pan zmienia nasze serca, przypominając nam, że przebaczył nam przygniatający nas dług grzechu. Kiedy sprawujemy Eucharystię na pamiątkę Jezusa (1 Kor 11, 24-25), także w jakiś sposób na Jego pamiątkę przebaczymy. Boże przebaczenie wobec nas jest podstawą dla otrzymania łaski do przebaczenia innym. Przebaczymy, ponieważ On pierwszy nam przebaczył (zob. 1 J 4, 19; Rz 5, 8). Pan przebaczył nam, zanim my przebaczyliśmy komukolwiek innemu. Jednak od tej chwili oczekuje, że my przebaczymy jako pierwsi, aby On przebaczył nam. Jezus opowiedział przypowieść o człowieku, który otrzymał przebaczenie od swojego pana, ale nie przekazał tego przebaczenia dalej. Pan powiedział temu, który uzyskał przebaczenie, ale sam nie przebaczył: „Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinienesz być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?” (Mt 18, 32-33) Papież Jan Paweł II nauczał, że Boże przebaczenie staje się w naszych sercach niewyczerpanym źródłem przebaczenia w naszych wzajemnych relacjach<sup>3</sup>. Świadomość, że Bóg nam przebaczył, jest niezbędna, by przyjąć Bożą łaskę do przebaczenia innym.

<sup>1</sup> *L'Osservatore Romano*, 7 października 1998.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na XXX Światowy Dzień Pokoju*, 1 stycznia 1997, p. 3.

<sup>3</sup> Tamże, p. 1.

Zarówno papież Paweł VI, jak i papież Jan Paweł II ubolewali, że jedną z największych tragedii naszych czasów jest utrata poczucia grzechu. Jeśli zaprzeczamy, że zgrzeszyliśmy, zaprzeczamy naszej potrzebie otrzymania Bożego przebaczenia i pozbawiamy się zarówno łaski, by nam przebaczone, jak i łaski potrzebnej do przebaczenia innym. Jest znamienne, że ci, którzy utracili poczucie grzechu i są pobłażliwi wobec siebie, czują się głęboko zranieni przez grzechy innych. Nie potrafią jednak sobie z tym poradzić. Nie mogą zaprzeczyć, że czują się zranieni przez grzechy innych. Ostatecznie więc ci, którzy utracili poczucie grzechu, zaprzeczają samym sobie i stają się skrajnie nietolerancyjni i dyktatorscy. Ponad sto lat temu papież Leon XIII zauważył, że relatywizm moralny, zwłaszcza w kontekście demokracji, doprowadziłby do powstania totalitarnych dyktatur, które bardzo naruszałyby prawa człowieka<sup>4</sup>. To samo zauważył autor Księgi Mądrości. Świeccy humaniści jego czasów stracili poczucie grzechu. Powiedzieli: „Nużę więc! Korzystajmy z tego, co dobre, skwapliwie używajmy świata w młodości! Upijmy się winem wybornym i wonnościami i niech nam nie ujdą wiosenne kwiaty: uwijmy sobie wieniec z róż, zanim zwiędną. Nikogo z nas braknąć nie może w swawoli, wszędzie zostawmy ślady uciechy” (Mdr 2, 6-9). Wtedy ci grzesznicy, którzy negowali grzech, zaproponowali: „Udręczmy sprawiedliwego biedaka, nie oszczędźmy wdowy ani wiekowej siwizny starca nie uczcijmy! Nasza siła będzie nam prawem sprawiedliwości, bo to, co słabe, gani się jako nieprzydatne. Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego” (Mdr 2, 10-12). Tracąc poczucie grzechu, tracimy łaskę przebaczenia. W konsekwencji społeczeństwo permissywne i pozwalające na grzech jest bezlitosne i niemiłosierne. Przyznajmy, że istnieje grzech i że zgrzeszyliśmy. Wtedy możemy pokutować, otrzymać przebaczenie i przekazać je innym.

Czy cenimy sobie spowiedź i często do niej przystępujemy?

– Jeśli przebaczamy łaskawie i z miłością, to sami w podobny sposób doświadczamy przebaczenia w sakramencie pojednania. To pociąga nas do spowiedzi.

## Tajemnica 5.

### Z Ewangelii według św. Łukasza:

*Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go.*

*A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”.*

*Lecz ojciec rzekł do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi. Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się bawić. (Łk 15, 17-24)*

<sup>4</sup> Cytat w: Jan Paweł II, enc. *Veritatis Splendor*, 99.

**Rozważanie:**

Istotą przebaczenia prawdziwego, przebaczenia według Bożych standardów, jest okazywanie miłosierdzia. Miłosierdzie oznacza m.in. traktowanie innych lepiej, niż na to zasługują. Kiedy rozszerzamy miłosierdzie na tych, którzy przeciw nam zgrzeszyli – potrafimy ucałować synów marnotrawnych, dać im prezenty i świętować na ich cześć. Oni na to nie zasługują i właśnie na tym polega miłosierdzie. Sami nie zasługujemy na odkupieńczą śmierć Syna Bożego, na przelanie Jego krwi i na obiecany nam dar wiecznego szczęścia, ale mimo to On nam je ofiarował – ze względu na swoje miłosierdzie.

Pan oczekuje, że przekażemy innym owo miłosierne przebaczenie, które otrzymaliśmy od Niego. Niechętnie to robimy, gdyż okazanie miłosierdzia może wiele kosztować. Chociaż Jezus już zapłacił pełną cenę za miłosierdzie przez swoją śmierć na Kalwarii, to pozwala nam wziąć udział w swoich cierpieniach (Kol 1, 24). Jeśli na przykład ktoś uszkodzi twój samochód, możesz okazać mu miłosierdzie i zapłacić za naprawę z własnej kieszeni. To miłosierdzie może kosztować cię kilka tysięcy złotych. Jest to jeden z najtańszych przejawów miłosierdzia, jaki kiedykolwiek okazałeś. A co by było, gdyby twój mąż powiedział ci, że popełnił cudzołóstwo, ale już nigdy więcej tego nie zrobi? A potem by prosił, abys przyjęła go z powrotem i pomogła wspólnie odbudować wasze małżeństwo. Jeśli okażesz mu miłosierdzie – być może poniesiesz ogromny emocjonalny, psychiczny i duchowy koszt. Jeśli jednak nie okażesz mu miłosierdzia, też będziesz cierpieć. Być może jednak masz ochotę sprawić, by twój mąż zapłacił za swoje cudzołóstwo jak najwyższą cenę, ponieważ sądzisz, że jeśli się na nim zemścisz, będzie cię to kosztować o wiele mniej, niż okazanie mu miłosierdzia.

Miłosierdzie kosztuje zwykle tak wiele, że często nie chcemy nawet o nim myśleć. Papież Jan Paweł II nauczał: „Dzisiejsza mentalność, być może bardziej niż mentalność ludzi w przeszłości, wydaje się przeciwna Bogu miłosierdzia i w rzeczywistości ma tendencję do wykluczania z życia i usuwania z ludzkiego serca samej idei miłosierdzia. Słowo i pojęcie «miłosierdzie» wydaje się wywoływać w człowieku niepokój”<sup>5</sup>. W świecie, w którym jest tak wiele przejawów rażącej niesprawiedliwości, czujemy się zakłopotani, gdy chcemy skłonić do miłosierdzia ofiary przemocy, gwałtów, nadużyć i rasizmu. Jednakże okazując miłosierdzie, nie przyzwalamy na grzech, ale kochamy grzeszników. W rzeczywistości bowiem, im bardziej kochamy grzeszników, tym bardziej nienawidzimy grzechu, który ich degraduje. Musimy podążać za przykładem Jezusa, najbardziej pokrzywdzonej Osoby, jaka kiedykolwiek żyła. Powiedział On: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). Następnie rozszerzył swoje miłosierdzie, obiecując dobremu łotrowi, że tego samego dnia znajdzie się w raju (zob. Łk 23, 43). Nawet gdy Jezus umierał, wylał obfity strumień miłosierdzia.

Znakiem przebaczenia są wyciągnięte ramiona. Przebaczący ojciec zarzucił marnotrawnemu synowi ramiona na szyję i ucałował go (Łk 15, 20). Jezus przyjął pocałunek Judasza (Mk 14, 45) i przebaczył mu. Wreszcie, Jezus wyciągnął ramiona na krzyżu i objąłby nas wszystkich, gdybyśmy tych ramion nie przybili. A teraz wyobraź sobie, że obejmujesz ramionami każdego, komu powinieneś przebaczyć. Dzięki Bożej łasce ukaż mu miłosierdzie naszego przebaczącego Ojca.

---

<sup>5</sup> Jan Paweł II, enc. *Dives in Misericordia*, 2.